

sygn. akt: **IC 98/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 16 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Marek Tęcza

Protokolant sekretarz sądowy Justyna Łazińska

po rozpoznaniu na rozprawie 16 listopada 2015 roku sprawy

z powództwa **L. B.**

przeciwko **(...) S.A. w Ł.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki L. B. kwotę 30.000, zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od 16 listopada 2015 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.751,52 zł (dwa tysiące siedemset pięćdziesiąt jeden złotych i pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów,

IV. nakazuje powódce L. B. uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 36,28 zł (trzydzieści sześć złotych i dwadzieścia osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,

V. nakazuje stronie pozwanej (...) S.A. w Ł. uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 136,50 zł (sto trzydzieści sześć złotych i pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

sygn. akt: **IC 98/14**

UZASADNIENIE

Powódka L. B. wystąpiła z powództwem przeciwko (...) S.A. w Ł. domagając się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 38.000, zł z ustawowymi odsetkami od 20 września 2013 roku oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 2.400, zł. W uzasadnieniu swojego żądania wskazała, że 15 kwietnia 2013 roku po zrobieniu zakupów około godziny 12 zamierzała wjechać windą by dostać się do mieszkania, jednak po zrobieniu kroku do kabiny windy okazało się, że winda znajduje się w nietypowej pozycji około 30 cm poniżej poziomu, w wyniku czego powódka upadła i doznała skomplikowanego złamania szyjki kości udowej prawej. Wezwana do przyjęcia odpowiedzialności za wypadek Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł. przekazała wniosek do ubezpieczyciela czyli stronie pozwanej, która co do zasady uznała powództwo i wypłaciła powódce kwotę 12.000, zł tytułem zadośćuczynienia. Po zabiegu operacyjnym powódka schorowana i osłabiona została wypisana do domu, gdzie doznała kolejnych urazów w postaci złamania okoloprotezowego kości udowej prawej oraz zwichnięcia barku prawego i stłuczenia kolana prawego, które to urazy pozostają ze sobą w związku. Charakter obrażeń wymagał kolejnej operacji, a uraz sprawił, że powódka prowadzi zupełnie inny tryb życia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska oświadczyła, że przyjmując odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 15 kwietnia 2013 roku dokonała wypłaty stosownego i spełniającego swoją funkcję zadośćuczynienia. Przyznała, że odpowiedzialny za utrzymanie stanu windy w budynku, w którym doszło do zdarzenia, korzysta z ubezpieczenia u strony pozwanej. Podniosła jednak, że odpowiedzialności za dojście do zdarzenia należy dopatrywać się także w braku należytej uwagi i ostrożności ze strony powódki, która to nie zachowując normalnej rozwagi przy wchodzeniu do windy upadła i doznała szkody opisywanej w pozwie oraz dokumentacji medycznej. Tym samym strona pozwana wskazała na przyczynienie się powódki do zaistnienia zdarzenia i powstania szkody, przez niezachowanie należytej ostrożności przy wchodzeniu do windy, bowiem opisywane przez nią 30 cm różnicy poziomu windy z piętrem jest widoczne bez specjalnego zwracania na to uwagi. Nadto wiek powódki, zdaniem strony powodowej, również może wskazywać na inne, niż stan techniczny windy, przyczyny zaistnienia wypadku, w wyniku którego powódka doznała obrażeń.

W toku rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

L. B. od około 10 lat jest wdową i utrzymuje się ze świadczenia emerytalnego po mężu w wysokości około 3.000, zł miesięcznie. Od dłuższego czasu odczuwała bóle stawów obwodowych i kręgosłupa uwarunkowane zaawansowanym zwyrodnieniem. Była ona osobą samodzielną, swobodnie się poruszającą i mimo wieku obywającą się bez pomocy osób trzecich, w sprawach życia codziennego. Ponadto podróżowała, również za granicę do syna w Danii lub w celach wypoczynkowych do Chorwacji, ponadto utrzymywała kontakty towarzyskie z sąsiadami oraz znajomymi.

dowód: historia choroby z oddziału reumatologii Zespołu (...) w L. k. 34, zeznania świadka B. K. k. 40verte-41, zeznania świadka J. F. k. 41, przesłuchanie powódki k. 113.

W bloku, w którym mieszka L. B., ze względu na nieprawidłowe użytkowanie windy często dochodzi do jej awarii. Winda w przypadku awarii i zatrzymania się poniżej poziomu piętra na tzw. łączniku krańcowym, czyli około 10 do 15 cm poniżej poziomu piętra, blokuje automatyczne drzwi wewnętrzne, dla otwarcia których należy użyć siły. W dniu 15 kwietnia 2013 roku doszło do awarii windy, która zatrzymała się około 10 cm poniżej poziomu kondygnacji budynku, jednak nie doszło do zablokowania automatycznych drzwi wewnętrznych. L. B. wracając do domu z zakupami weszła do wyglądającej na normalnie funkcjonującą windy i w wyniku różnicy poziomów straciła równowagę upadając do jej wnętrza. W wyniku upadku doznała złamania szyjki kości udowej prawej.

dowód: karta informacyjna z leczenia szpitalnego z 24 kwietnia 2013 roku – w aktach szkody k. 35, opinia biegłego chirurga-ortopedy k. 78-82, zeznania świadka Z. R. (1) k. 54-55, przesłuchanie powódki k. 113.

Na miejsce zdarzenia został wezwany pracownik firmy zajmującej się na co dzień utrzymaniem windy oraz pogotowie ratunkowe, które zabrało L. B. do szpitala na Oddział (...) Urazowo-Ortopedycznej, na którym 18 kwietnia 2013 roku wykonano zabieg operacyjny w postaci implantacji endoprotezy połowicznej A. M.. W dniu 24 kwietnia 2013 roku została wypisana ze szpitala i wróciła do domu, gdzie ze względu na brak samodzielności i obowiązek leżenia zajmował się nią brat, jego żona oraz ich córka.

dowód: karta informacyjna z leczenia szpitalnego z 24 kwietnia 2013 roku – w aktach szkody k. 35, opinia biegłego chirurga-ortopedy k. 78-82, zeznania świadka B. K. k. 40verte-41, zeznania świadka J. F. k. 41, przesłuchanie powódki k. 113.

W związku z osłabieniem organizmu po operacji L. B. miała znaczne trudności w poruszaniu się nawet po swoim mieszkaniu. Z powodu osłabienia i odczuwanego bólu zdarzało jej się utracić świadomość, a w dniu 06 maja 2013 roku upadła w swoim mieszkaniu i doznała zwichnięcia barku prawego, złamania okołoprotezowego kości udowej prawej oraz stłuczenia prawego kolana, w związku z czym, 08 maja 2013 roku, ponownie została przewieziona karetką pogotowia na Oddział (...) Urazowo-Ortopedycznej szpitala w L., gdzie dokonano repozycji zwichnięcia

i założono ortezę ramiennie-barkową. Następnie w dniu 13 maja 2013 roku L. B. została przetransportowana do 4 (...) Szpitala (...) z Polikliniką SP ZOZ we W. gdzie 16 maja 2013 roku wykonano zabieg endoprotezo plastyki rewizyjnej restoration z dodatkową stabilizacją taśmami tytanowymi z głową endoprotezy (...). Została wypisana w stanie ogólnym miejscowym dobrym, z zaleceniami prowadzenia fotelowo-lózkowego trybu życia do czasu pionizacji, utrzymania unieruchomienia kończyny górnej prawej w ortezie przez okres 6 tygodni oraz z zakazem obciążania operowanej kończyny przez trzy miesiące.

dowód: karta informacyjna z leczenia szpitalnego z 10 maja 2013 roku – w aktach szkody k. 35, karta informacyjna leczenia szpitalnego z 23 maja 2013 roku – w aktach szkody k. 35, opinia biegłego chirurga-ortopedy k. 78-82, zeznania świadka B. K. k. 40verte-41, zeznania świadka J. F. k. 41, przesłuchanie powódki k. 113.

Po operacji we W. L. B. nadal potrzebowała stałej pomocy osób trzecich we wszystkich czynnościach życia codziennego. Pomagał jej brat wraz z rodziną, a od lipca 2013 roku pomagali jej sąsiedzi i znajomi, ponadto L. B. znalazła osobę, która odpłatnie zajmowała się nią, sprzątała w mieszkaniu, robiła zakupy i gotowała. Stan zdrowia spowodowany wypadkiem z 15 kwietnia 2013 roku nie poprawiał się, a w związku z problemami w gojeniu się ran 24 stycznia 2014 roku na Oddziale (...) sp. z o.o. w L. przeszła zabieg operacyjnego ewakuowania ropienia tkanek miękkich i drobnych martwaków z okolicy krętarzowej uda prawego.

dowód: dokumentacja medyczna załączona przez powódkę karta informacyjna z leczenia szpitalnego z 03 lutego 2014 roku, zeznania świadka B. K. k. 40verte-41, zeznania świadka J. F. k. 41, przesłuchanie powódki k. 113.

W dniu 25 czerwca 2014 roku L. B. została przyjęta na oddział rehabilitacyjny (...) sp. z o.o. w K., gdzie została poddana rehabilitacji, w trakcie której zaopatrzone ją między innymi w stabilizator stawu kolanowego. Częściowo złagodzone występujące u niej dolegliwości i 30 lipca 2014 roku L. B. w stanie stabilnym, ale bez funkcjonalnej poprawy wypisano do domu, zaznaczając, że porusza się na wózku inwalidzkim i wymaga pomocy osób trzecich. W dniu 01 października 2014 roku przeszła w (...) sp. z o.o. w K. zabieg operacyjny alloplastyki stawu kolanowego lewego, po którym L. B. próbowała chodzić o balkoniku. Ponieważ zabieg nie przyniósł oczekiwanego efektu 30 października 2014 roku przeszła kolejną operację

dowód: dokumentacja medyczna (...) sp. z o.o. w K. k. 60-61, dokumentacja medyczna załączona przez powódkę, zeznania świadka B. K. k. 40verte-41, zeznania świadka J. F. k. 41, przesłuchanie powódki k. 113.

W chwili zdarzenia Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w L. była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w Ł.. (...) S.A. w Ł. przyjęło szkodę do likwidacji i decyzją z 20 września 2013 roku przyznało L. B. kwotę 15.338,56 zł z czego 12.000, zł tytułem zadośćuczynienia.

dowód: polisa nr (...) - (...) – w aktach szkody k. 35, decyzja strony pozwanej z 20 września 2013 roku – w aktach szkody k. 35, przesłuchanie powódki k. 113.

Do dnia dzisiejszego L. B. odczuwa silne bóle kolana prawego, stawu ramiennego prawego, porusza się najczęściej na wózku inwalidzkim i jest intensywnie rehabilitowana. W wyniku zdarzenia z 15 kwietnia 2013 roku L. B. doznała 20 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, doznane obrażenia mają charakter trwały i nie rokują powrotu do pełnego zdrowia. Doszło między innymi do skrócenia prawej nogi, destrukcji oraz koślawości stawu kolanowego lewego. L. B. musiała zrezygnować z podróży i odwiedzania sąsiadów oraz znajomych. Nie jest w stanie robić zakupów, gotować, ani opuszczać samodzielnie mieszkania. Stale przebywa w domu lub na oddziałach rehabilitacji i nie może odwiedzić mieszkającego za granicą syna.

dowód: opinia biegłego chirurga-ortopedy k. 78-82, dokumentacja medyczna załączona przez powódkę przesłuchanie powódki k. 113.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jako uzasadnione co do zasady należało uwzględnić, oddalając je w zakresie przewyższającym kwotę 30.000, zł. W sprawie bezspornym było, że L. B. 15 kwietnia 2013 roku uległa wypadkowi w związku z nieprawidłowo działającą windą w budynku położonym w L. przy ul. (...), zarządzanym przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w L., która z kolei w tym czasie posiadała ochronę ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej, w oparciu o umowę ubezpieczenia ze stroną pozwaną. Należy wskazać, że oświadczenia stron w tym zakresie były zgodne, dlatego mogły stanowić podstawę ustaleń stanu faktycznego, bowiem stosownie do art. 229 kpc nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości, co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Spornym był zakres skutków zdarzenia dla powódki, wysokość należnego jej w związku z tym zadośćuczynienia, a ponadto strona pozwana wskazywała na okoliczność przyczynienia się powódki do wypadku.

Za zdarzenie z 15 kwietnia 2013 roku na zasadzie winy (art. 415 kc) odpowiada Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w L., przy czym strona pozwana (...) S.A. w Ł. odpowiada w oparciu o przepis art. 822 kc, który stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Wina ubezpieczonego nie była kwestionowana i polegała na braku zapewnienia prawidłowego funkcjonowania windy w budynku, w którym mieszka powódka, który to obowiązek wynika z faktu zarządzania budynkiem. Zarówno powódka w trakcie przesłuchania, jak i świadek Z. R. (2) zgodnie oświadczyli, że winda znajdowała się poniżej poziomu kondygnacji budynku. Co prawda były rozbieżności co do różnicy poziomów, jednak Sąd mając na uwadze zeznanie świadka, który zajmuje się konserwacją windy i stwierdził, że zatrzymanie jej, ze względu na automatyczne zabezpieczenia, mogło nastąpić pomiędzy 10 a 15 cm poniżej poziomu kondygnacji budynku Sąd przyjął tą niższą wartość jako najbardziej prawdopodobną. Wskazuje na to doświadczenie życiowe oraz treść przesłuchania powódki, która mieszkając od wielu lat w tym budynku, gdyby stwierdziła jakieś znaczne odstępstwo od zwykłego położenia kabiny windy (jak wskazywane 30-40 cm) powinna była zachować szczególną ostrożność. Tymczasem powódka stwierdziła, że winda wyglądała normalnie, drzwi automatyczne były otwarte, nie musiała używać siły aby dostać się do wnętrza kabiny i nie zauważyła różnicy poziomów, co znaczy że nie był on znaczny. Na podstawie tych okoliczności Sąd nie przyjął więc przyczynienia się powódki do zaistnienia zdarzenia. Problematykę zagadnienia przyczynienia się do powstania szkody, reguluje art. 362 kc, zgodnie z którym jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Jak wskazano wyżej brak jest przesłanek do przyjęcia przyczynienia się L. B. do zdarzenia, ponadto strona pozwana na etapie postępowania likwidacyjnego nie podnosiła zarzutu przyczynienia się powódki do powstania roszczenia, co wynika chociażby z decyzji z 20 września 2013 roku o przyznaniu odszkodowania i zadośćuczynienia. Tym samym za skutki wypadku powódki odpowiedzialność w pełni ponosi strona pozwana.

Zgodnie z art. 445 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma na celu złagodzić zarówno cierpienia fizyczne (ból, długotrwałość leczenia i inne dolegliwości) jak i psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi pokrzywdzonego, ma zatem charakter kompensacyjny, a jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 04 lutego 2008 roku w sprawie III KK 349/07).

Odnosnie skutków wypadku, czyli urazów doznanych przez powódkę i rodzaju dolegliwości z nim związanych Sąd dokonał ustaleń w oparciu o obszerną dokumentację medyczną (...) sp. z o.o. w L., (...) sp. z o.o. w K. i załączoną odrębnie przez powódkę jak również o opinię biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii. Ponadto powyższy materiał dowodowy został uzupełniony zeznaniami świadków czyli sąsiadki i bliskiej znajomej powódki jak i jej przesłuchaniem, które należało uznać za wiarygodne, spójne i w pełni skorelowane z pozostałymi dowodami. Sąd ustalając uszkodzenia ciała jakich doznała powódka oraz ich wpływ na jej codzienne funkcjonowanie i życie oparł się przede wszystkim na opinii biegłego M. J.. Należy wskazać, że biegły sporządzając swoją opinię dysponował dokumentacją dotyczącą stanu zdrowia i przebiegu leczenia powódki do kwietnia 2015 roku. Przyjęty przez niego trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20 % oraz ustalony stan po złamaniu szyjki kości udowej prawej z następowym leczeniem operacyjnym należało uznać za prawidłowy, jednak należało mieć na uwadze, że w późniejszym

czasie powódka przeszła kolejne cykle rehabilitacyjne. Biegły w swojej opinii rzeczowo i wyczerpująco opisał stan zdrowia powódki i skutki wypadku z 15 kwietnia 2013 roku oświadczając, że zmiany mają charakter trwały i nie rokują powrotu do pełnego zdrowia. Wskazać przy tym należy, że z istoty celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W takim przypadku Sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeśli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym. Zdaniem Sądu opinia biegłego co do skutków wypadku znajduje oparcie w pozostałym materiale dowodowym, ponadto nie była przez strony kwestionowana i dlatego Sąd oparł na niej ustalenia odnośnie skutków wypadku i stopnia uszczerbku na zdrowiu. Pozostałe kwestie dotyczące ograniczeń w poruszaniu się, zażywania leków, zabiegów rehabilitacyjnych i konsultacji medycznych oraz zmian w życiu powódki spowodowanych wypadkiem Sąd ustalił w oparciu o zawartą w aktach oraz aktach szkody dokumentację medyczną uzupełnioną zeznaniami świadków i przesłuchaniem powódki. Z dowodów tych wynika, że w wyniku wypadku z 15 kwietnia 2013 roku, życie powódki uległo radykalnej zmianie. W pełni samodzielna wcześniej, utrzymująca kontakty towarzyskie i podróżująca nawet za granicę powódka po wypadku nie jest w stanie opuszczać swojego mieszkania, jej podróże to wyłącznie przejazdy do szpitali i ośrodków rehabilitacji. Tak sąsiadka B. K., jak i bliska znajoma J. F. zgodnie opisały powyższą zmianę w życiu powódki, Sąd nie dopatrywał się przesłanek aby uznać ich zeznania za niewiarygodne, a o samodzielności powódki świadczy chociażby fakt, że do wypadku doszło gdy wracała do mieszkania z zakupami. Znaczną dolegliwością dla niej jest również brak możliwości odwiedzenia mieszkającego w Danii syna i uzależnienie od pomocy osób trzecich. Niewątpliwie wszystkie te okoliczności były i są dla niej niezwykle uciążliwe i wiązały się z wieloma ograniczeniami, wyrzeczeniami i zmianami w codziennym funkcjonowaniu. Kilkukrotne operacje powodowały u niej ból, wiązały się z przyjmowaniem znacznych ilości lekarstw, a w związku z wypadkiem z 15 kwietnia 2013 roku zaszła w swoim mieszkaniu i doznała kolejnych urazów. To wszystko zdaniem Sądu uzasadnia stwierdzenie, że zadośćuczynienia wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego w wysokości 12.000, zł jest nieadekwatne do krzywdy. Wysokość tego zadośćuczynienia należy porównać chociażby do kwoty przeciętnego wynagrodzenia, które według danych Głównego Urzędu Statystycznego w III kwartale 2015 roku wyniosło 3.895,33 zł (Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 10 listopada 2015 roku w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w trzecim kwartale 2015 roku M.P. z 2015 roku, poz. 1086). W ocenie sądu kwotą adekwatną do wysokości krzywdy doznanej przez powódkę, przedstawiającą odczuwalną wartość ekonomiczną i utrzymaną w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 04 lutego 2008 roku w sprawie III KK 349/07) będzie zadośćuczynienie w dalszej kwocie 30.000 zł, odpowiadające łącznie (12.000, zł + 30.000, zł) w przybliżeniu ponad 10-miesięcznemu przeciętnemu wynagrodzeniu. Ustalając taką wysokość zadośćuczynienia Sąd miał również na uwadze znaczny wiek powódki, która ma obecnie 79 lat i od lat odczuwa bóle stawów obwodowych i kręgosłupa uwarunkowane zaawansowanym zwyrodnieniem.

O odsetkach Sąd orzekł mając na uwadze, że po zgłoszeniu szkody strona pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne i we wrześniu 2013 roku wypłaciła kwotę 12.000, zł. Decyzja ta została podjęta przed kolejnymi zabiegami i operacjami, którym została poddana powódka i dlatego Sąd uznał, że uwzględnienie wszystkich okoliczności stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, było możliwe dopiero w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 kpc) i strona pozwana na dzień wypłaty kwoty 12.000, zł nie знаła wszystkich skutków wypadku, dlatego też Sąd odsetki od kwoty 30.000, zł zasądził od dnia ogłoszenia wyroku, a w pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 100 kpc zasądzając od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.751,52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Koszty postępowania zamknęły się w kwocie 7.454,64 zł na którą złożyły się wynagrodzenia pełnomocników stron po 2.400, zł, uiszczone przez strony opłaty skarbowe od złożenia pełnomocnictw w kwocie 34, zł (k. 5 i 16), opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.900, zł oraz zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego w kwocie 720,64 zł. Powódka dochodziła kwoty 38.000, zł a roszczenie zostało uznane za uzasadnione co do kwoty 30.000, zł czyli w 79%. Wobec tego powódka przegrała sprawę w 21% i w takim zakresie powinna partycypować w kosztach procesu. 21% kosztów procesu to kwota 1.565,48 zł a ponieważ powódka poniosła tytułem kosztów kwotę 4.317, zł winna uzyskać zwrot 2.751,52 zł co znalazło odzwierciedlenie w punkcie III wyroku.

Ponadto wobec brakującej kwoty wynagrodzenia za dokumentację przekazaną przez (...) sp. z o.o. w L., które tymczasowo uiszczono ze środków Skarbu Państwa należało, na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z 28 lipca 2005 roku, nakazać stronom uiszczenie tej kwoty na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie w stosunku do ustalonego na podstawie rozstrzygnięcia w sprawie udziału w kosztach postępowania. Kwota wynagrodzenia to 172,78 zł (k. 32 i 43), dlatego 21% tej kwoty to 36,28 zł której zwrot nakazano powódce, a 79% to kwota 136,50 zł której zwrot nakazano stronie pozwanej.

Dlatego też, mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.